

WYDAWIE NASZ ŚWIAT POD SIÓDMYM



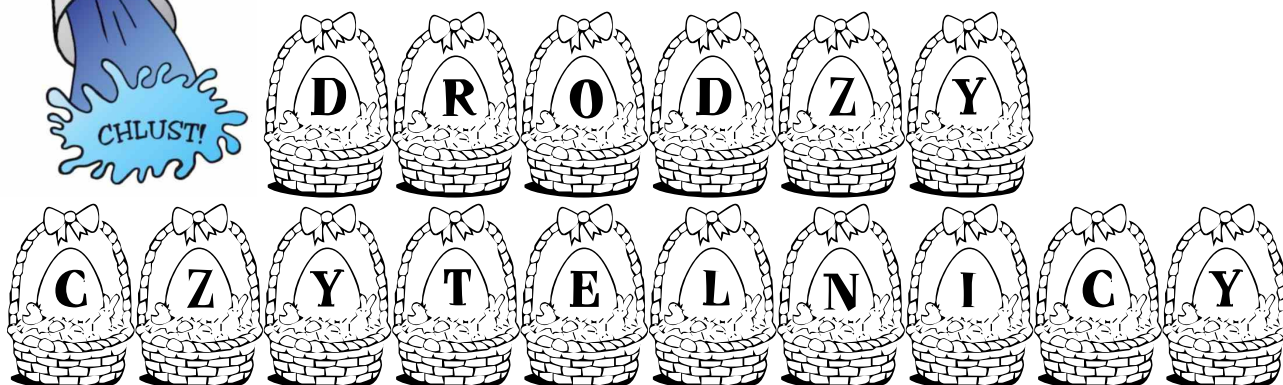
Gazeta
Dzielnicowego Środowiskowego
Domu Samopomocy
ul. Górska 7 w Warszawie



numer 12 (kwiecień 2011 r.)

cena 2 zł

Od redakcji



Oddajemy Państwu świąteczny numer naszej gazetki. Wydajemy ją już 12 raz.

Dziękujemy Państwu za tak duże zainteresowanie naszą pracą. Mamy nadzieję, że każdy z Was znajdzie coś ciekawego dla siebie.

Cieszymy się, bo wreszcie przyszła prawdziwa, ciepła i słoneczna wiosna. W taką pogodę łatwiej się żyje i pracuje. Już myślimy, o czym napiszemy w następnym numerze. Życzymy Państwu pogody ducha i radości na co dzień.

Życzymy miłej lektury
Zespół Redakcyjny



Zespół Redakcyjny:

1. **Katarzyna Uszyńska** (rozrywka, solenizanci i jubilaci, imiennik)
2. **Katarzyna Salkowska** (poezja i proza, przepisy kulinarne)
3. **Monika Skrodzka** (wydarzenia minionego miesiąca)
4. **Rafał Musch** (wywiady)
5. **Andrzej Nowak** (wydarzenia minionego miesiąca)
6. **Mikołaj Scholz** (redakcja sportowa)
7. **Wojciech Kwil** (układanie krzyżówek, przepisywanie tekstów na komputerze)

Opiekun: **Katarzyna Zduńska**

Skład i druk: **Jacek Michalski**



SOLENIZANCI I JUBILACI

W maju urodzinowe i imieninowe życzenia przyjmują:

Urodziny

23.05. – Joanna Kozakowska

31.05. – Marzena Zalewska



Imieniny

04.05. – Monika Skrodzka

13.05. – Robert Jendruczek

15.05. – Zofia Pągowska

24.05. – Joanna Klonowska

24.05. – Joanna Kozakowska

24.05. – Joanna Szczepańska

Wszystkim jubilatam i solenizantom życzymy sukcesów w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechów, dużo radości, spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń i samych przyjemnych w życiu zdarzeń.

W te piękne Święta,
gdy Pan Zmartwychwstanie,
Życzymy smacznych jajek na
śniadanie, żółtego kurczaka,
białego zająca i oby
te święta trwały bez końca.
Tęczowych pisanek, na stole
pyszności, Mokrego Dyngusa
i wspaniałych gości.
Niech to będzie czas uroczy!
Życzymy wszystkim
miłej Wielkiej nocy!





Kochane Mamy, z okazji Waszego Święta
Życzymy Wam niech ten radosny wspaniały
Dzień na zawsze troski odsunie w cień
I niech się śmieje do Was świat blaskiem
Szczęśliwych i długich lat.



CO MÓWIĄ O NAS ZNAKI ZODIAKU ?



BLIŹNIĘTA
22.V - 20.VI



Ciekawość i inteligencja to główne cechy urodzonych pod znakiem Bliźniąt.

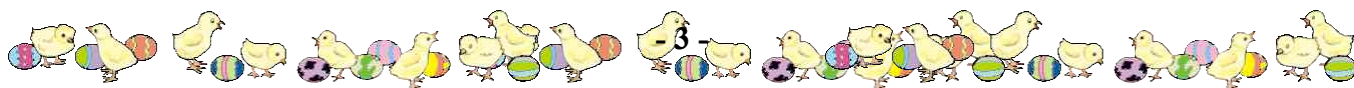
Urodzeni pod znakiem Bliźniąt to osoby wyjątkowo bystre i inteligentne. Uwielbiają zdobywać i przekazywać wiadomości. Są niezastąpionym źródłem informacji o bliższym i dalszym otoczeniu, a jeśli czegoś nie wiedzą, to nadrobią to inteligentną miną.

Doskonała pamięć, olbrzymi zasób słów i błyskawiczny czas reakcji czynią z nich trudnych przeciwników podczas dysput i sporów. Bliźnięta posiadają wielodzielną uwagę - bez problemów wykonują kilka czynności na raz, czym zadziwiają inne Znaki Zodiaku.

Często jednak spotykają się z zarzutem powierzchowności. Aby osiągnąć prawdziwy sukces powinny nauczyć się koncentracji i wytrwałości. Bliźnięta bez trudu odnajdują się w każdych warunkach, łatwość przystosowania się należy do ich największych życiowych atutów.

System nerwowy Bliźniąt jest jednak bardzo delikatny, a bezustanny wewnętrzny dialog skutkuje migrenami. Przedstawiciele tego Znak u często zapominają o swoich potrzebach.

Bliźnięta powinny więcej dbać o siebie, służy im zwłaszcza wypoczynek w górskiej okolicy.



Przedstawiciele tego Znaku dbają, aby zawsze iść z duchem czasu - interesują się nowinkami i ploteczkami. W głębi serca Bliźnięta nie dorosłają nigdy - ich wesołe usposobienie i żywy umysł pozwala im łamać pokoleniowe bariery. Odpowiedzialność i brak nowych pomysłów przerażają je. Dobierając znajomych i przyjaciół nie patrzą na status społeczny, z wdziękiem omijają zakazy i normy.

WYDARZENIA MINIONEGO MIESIĄCA



31 marzec 2011 r.

Poszliśmy wszyscy do kina Sadyba Best Mall na film pt. „Jan Paweł II: szukałem Was...” Film opowiadał o papieżu i jego pontyfikacie. Pokonywał długie kilometry w swoich pielgrzymkach. Bardzo kochał góry, szczególnie polskie Tatry. Lubił sport a szczególnie narty. W swoich podróżach odwiedził wszystkie kontynenty: Amerykę Południową i Północną, Australię, Afrykę, Europę. Odwiedził dużo różnych krajów. Był to bardzo pracowity papież. Nazwany nawet został papieżem podróżnikiem. Film był bardzo piękny i wzruszający. Bardzo nam się podobał.

red.: Andrzej Nowak

05 i 12 kwietnia 2011 r.

Co wtorek wyznaczona grupa jeździ na Żoliborz na treningi sportowe. Mamy zajęcia z parą trenerów, którzy zajmują się baseballem. Oprócz nas w zajęciach biorą udział jeszcze dwie grupy: z ŚDS na ul. Rydygiera i z pobliskiego WTZ-u.

Wykonujemy tam różnego rodzaju ćwiczenia rozgrzewające i rozciągające, ćwiczymy elementy baseballa. Czasem jest ciężko, ale bardzo nam się podobają te zajęcia.

red.: Rafał Musch

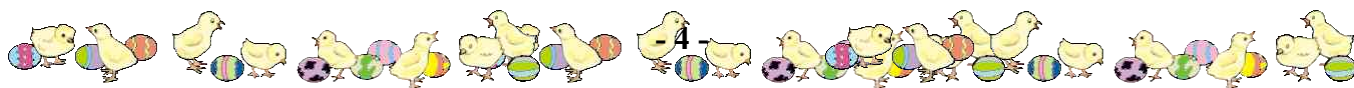
13 kwietnia 2011 r.

W środę w naszym ośrodku odbył się Dzień Skupienia. Był to takie rekolekcje Wielkopostne. Przyjechali klerycy: Mateusz, Łukasz i Michał. Prowadzili katechezę. Razem z klerykami przyjechał ks. Piotr Pietrzak. Ks. Piotr najpierw wypowiadał wszystkim chętnych, a potem odprawił dla nas Mszę Świętą. O oprawę muzyczną naszych rekolekcji zadbał pan Mariusz Wierzbicki.

red.: Andrzej Nowak

19 kwietnia 2011 r.

Tego dnia mieliśmy wspólne spotkanie Świąteczne. Oprócz nas byli na nim obecni nasi klerycy: Mateusz i Łukasz. Na początek Mateusz przeczytał fragment Pisma św. Potem pani Zosia złożyła wszystkim życzenia świąteczne i podzieliliśmy się jajkiem. Po świątecznym obiedzie klerycy złożyli nam specjalne życzenia. Potem był słodki



ZWYCZAJE

WIELKANOCNE

Święta Wielkanocne to wyjątkowy okres w roku. Kościół katolicki uznaje święto to za najważniejsze w roku. Większość Polaków również w te dni poświęca czas na uczestnictwo w nabożeństwach kościelnych a także na spotkania w gronie rodzinnym. Z okresem Świąt Wielkanocnych wiąże się wiele tradycji, część z nich jest zachowana do dziś, np. lany poniedziałek nazywany również Śmigusem – dyngusem.

Oczywiście święta te są poprzedzone okresem specjalnych przygotowań, np. część z nas robi świąteczne porządki, nawet nie zdając sobie sprawy iż należą one do tradycji, symbolizują bowiem usuwanie śladów zimy a jednocześnie zła i chorób z naszych domów.

NIEDZIELA PALMOWA

„Niedziela Męki Pańskiej”, zwana też „Kwietną” lub „Wierzbną”, to święto ruchome w kalendarzu chrześcijańskim przypadające 7 dni przed Wielkanocą. Rozpoczyna Wielki Tydzień.

Zostało ono ustanowione na pamiątkę przybycia Chrystusa do Jerozolimy. Rozpoczyna okres przygotowania duchowego do świąt, będącego wyciszeniem, skupieniem i przeżywaniem męki Chrystusa. Niedziela Palmowa obchodzona jest w Polsce od średniowiecza. Według obrzędów katolickich tego dnia wierni przynoszą do Kościoła palemki, symbol odradzającego się życia.

Od 1986 roku zgodnie z wolą papieża Jana Pawła II, w Niedzielę Palmową obchodzony jest też Światowy Dzień Młodzieży.

Bogate tradycje ma wykonywanie **palm wielkanocnych**. Szczególnie zwyczaj ten zachował się na Kurpiach w parafii Lipniki i Nysie oraz w Małopolsce w miejscowości Lipnica Murowana, gdzie odbywają się coroczne konkursy na najdłuższą i najpiękniejszą wykonaną palmę. Palmy osiągają wysokość kilkudziesięciu metrów i muszą samodzielnie stać. Zrobione z wikliny, nie mogą zawierać żadnych metalowych części. Zdobione są baziami i kwiatami z bibuły. Poza Polską zwyczaj ten przetrwał w południowych Niemczech oraz Austrii.

Tradycją Niedzieli Palmowej była procesja z Jezusem Palmowym, zachowana obecnie jedynie w Tokarni w powiecie myślenickim. Na osiołku wożono figurkę Jezusa, za którą podążał tłum. Następnym miejscem, gdzie tradycją jest procesja Jezusa na osiołku to Nowy Staw (województwo pomorskie) powiat malborski. Tradycja ta jest wprowadzona od kilku lat.

Zanikającym już zwyczajem są **Pucheroki**, przebierańcy, odwiedzający domy rano w Niedzielę Palmową. Zwyczaj jest nadal żywy w niektórych wsiach podkrakowskich,



m.in. W Bibicach, Zielonkach i Trojanowicach.

W WIELKĄ SOBOTĘ

Przygotowujemy **święconkę**, którą zanosimy w pięknie ozdobionych koszyczkach do kościoła w celu poświęcenia produktów. W koszyczku wielkanocnym nie może przede wszystkim zabraknąć jajek, które są symbolami nowego życia, zwykle mamy je w postaci kolorowych pisanek, baranka zazwyczaj wykonanego z czekolady lub z cukru. Baranek symbolizuje umęczonego Chrystusa. Poświęcić należy również: chleb, wędliny, chrzan, ciasta świąteczne i sól.

Na stole wielkanocnym obok mięs i ciast stawiamy koszyk ze święconką. Śniadanie wielkanocne rozpoczyna się zazwyczaj od dzielenia się poświęconym jajkiem podobne jest w swej formie i symbolice do bożonarodzeniowego łamania się opłatkiem.

NIEDZIELA WIELKANOCNA



Nazywana też Wielką Niedzielą, Niedzielą Zmartwychwstania Pańskiego, I Niedzielą Wielkanocną – pierwszy dzień świąt wielkanocnych. Jest to również ostatni dzień Triduum Paschalnego, liczonego według kalendarza żydowskiego od wieczora Wielkiego Czwartku do wieczornych nieszporów w Niedzielę.

Do XVIII wieku msze rezurekcyjne odprawiane były o północy, potem świętowano rezurekcję rano (resurrectio łac. Oznacza zmartwychwstanie). Do dnia dzisiejszego msze rezurekcyjne są odprawiane o poranku. Zapowiada ją uroczyste bicie w dzwony, głoszące, że Chrystus zmartwychwstał. Jednocześnie słysząc kanonadę ze strzelb, petard, armatek i moździerzy, a cały ten harmider ma budzić świat do życia.

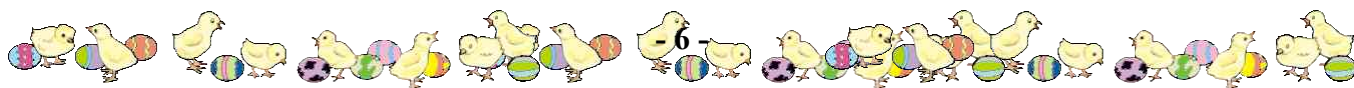
Mszę poprzedza uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem. Rozpoczyna się przy znajdującym się w Kościele symbolicznym Grobie Pańskim, przy, którym ksiądz śpiewem oznajmia zmartwychwstanie Chrystusa. Następnie, niosąc monstrancję z Hostią kapłan prowadzi procesję dookoła Kościoła, przy, którym dawniej tradycyjnie usytuowany był również zmarłym ogłosić zmartwychwstanie. W procesji niesiona jest również figura Chrystusa Zmartwychwstałego. Na początku mszy wnoszony jest okrzyk radości Alleluja (z hebr. Chwalcie Boga), będący przyśpiewem w pieśniach wielkanocnych. Oznaką radości były również dawniej używane w okresie wielkanocnym pozdrowienia: Chrystus zmartwychwstał z odpowiedzią: Zmartwychwstał prawdziwie.

W polskim zwyczaju, po porannej rezurekcji rodzina zasiada do uroczystego śniadania wielkanocnego, które rozpoczyna się składaniem życzeń i dzieleniem się święconką z koszyczka. Na stołach znajdują się jajka, wędliny, wielkanocne baby i mazurki. Stoły zdobione są bukietami z bazi i pierwszych wiosennych kwiatów.

W niektórych regionach, np. Na śląsku, rodzice chowali w domu, ogrodzie koszyczki ze słodyczami, prezenty od wielkanocnego zajączka na poszukiwaniu których wyruszały dzieci. Zwyczaj ten obecnie rozpowszechnił się w formie obdarowania się w tym dniu drobnymi upominkami, tzw. Zajączkami.

ŚMIIGUS – DYNGUS

Znany także jako: lany poniedziałek, polewany lub oblewany, gwarowo jako oblaniec – zwyczaj, pierwotnie słowiański, a wtórnie związany z Poniedziałkiem



Wielkanocnym.

Śmigus polegał na symbolicznym biciu witkami wierzby lub palmami po nogach i wzajemnym oblewaniu się wodą, co symbolizowało wiosenne oczyszczenie z brudu i chorób, a późniejszym czasie także i z grzechu. Na śmigus nałożył się zwyczaj dyngusowania (dyngowanie), dający możliwość wykupienia się pisankami od podwójnego lania. Nie wiadomo, kiedy te dwa obyczaje się połączyły.

Dyngus po słowiańsku nazywał się włóczębny. Wywodzi się go od wiosennego zwyczaju składania wzajemnych wizyt u znajomych i rodziny połączonych ze zwyczajowym poczęstunkiem, a także i podarunkiem, zaopatrzeniem w żywność na drogę. Wizytom towarzyszyły śpiewy o charakterze ludowym i religijnym. Dyngus dla uboższych, nie mających bogatych znajomych, stał się sposobem na wzbogacenie jadłospisu i okazją pokosztowania niecodziennych dań (jeśli zawędrowali np. do dworu). Włóczębnicy mieli przynosić szczęście, a jeśli nie zostali należycie za tę usługę wynagrodzeni smakołykami i jajkami, robili gospodarzom różne nieprzyjemne psikusy (co dla skąpych gospodarzy było pierwszym dowodem pecha).

Zapomnianą już tradycją jest tzw. Pogrzeb żuru. W ostatnie dwa dni postu były związane z przygotowaniami do świąt i wtedy również robiono pogrzeb żuru, była to bowiem potrawa, która spożywano przez cały okres trwania postu. W tych dniach wylewano garnek z żurem.

Zapomniane również zostało widowiskowe wieszanie śledzia czyli kolejnej bardzo często spożywanej potrawy zamiast mięsa w okresie postu. Śledzia przybijano do drzewa za karę iż tak długo gościł na talerzach domowników.

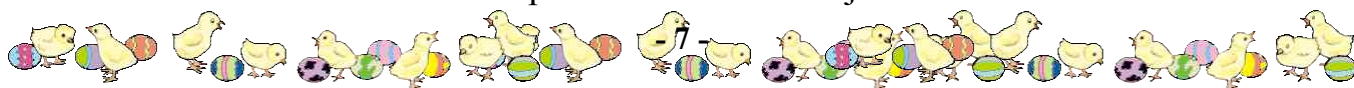
red.: Katarzyna Uszyńska

NASZE PRACE



„Rodzina kur Wielkanocnych”

Praca wykonana przez Marka Iżykowskiego, Krzysztofa Wojnickiego
i Tomasza Gniatkowskiego
w pracowni ceramicznej.





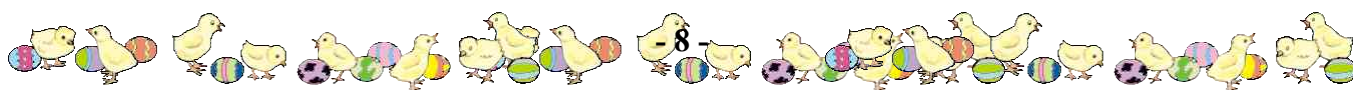
Praca wspólna wykonana
w pracowni plastycznej



Praca wykonana wspólnie
W pracowni stolarskiej



Kartki świąteczne
wykonane przez Renatę Tolak
w pracowni haftu i szycia.





Praca wspólna
wykonana w pracowniach: stolarskiej, plastycznej i haftu i szycia.



WIADOMOŚCI SPORTOWE



11 kwietnia 2011 r.

Pojedynek Adamka



Tomasz Adamek w nocy z soboty na niedzielę bez problemu pokonał jednogłośnie na punkty Irlandczyka Kevina Mc Bride'a. Polska prasa chwali Polaka za walkę i zastanawia się jakie szanse ma Adamek w pojedynku z jednym z braci Kliczko, z którym zmierzy się 10 września i będzie walczył o bokserskie mistrzostwa świata.

Walka „Diablo” Włodarczyka

Natomiast walka Krzysia „Diablo” Włodarczyka z Francisko Palaciosem . do której doszło w „Boxing Night” w Bydgoszczy rozczerowała kibiców. Diablo wygrał werdyktem sędziów 118-112 , ale amerykański znawca boksu napisał, że był to „żałosny spektakl”.

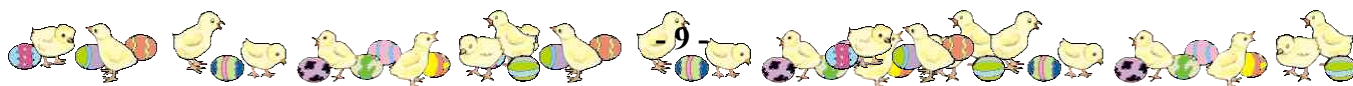
Dobre wieści o Kubicy

Najpóźniej w przyszłym tygodniu Kubica zacznie ćwiczyć chodzenie. Sam narzuca sobie tempo rehabilitacji. Czuje się coraz lepiej i wyraźnie widać postępy w rehabilitacji.

Zamieszanie w drużynach siatkarzy i siatkarek

Zarząd Polskiego Związku Piłki Siatkowej obradujący w poniedziałek w Warszawie odwołał trenera reprezentacji Daniela Castellaniego . Powodem była słaba postawa naszej kadry na Mistrzostwach Świata we Włoszech, gdzie "Biało-Czerwoni" zostali sklasyfikowani na miejscach 13-18. Głównym faworytem do objęcia posady po Argentyńczyku jest nieoficjalnie Alojzy Świderek.

Pomysł wprowadzenia do kadry starszych zawodników i danie im pierwszeństwa do odnowy obniżyło intensywność pracy całej grupy. To nie dało takich rezultatów, jakich oczekiwałem - napisał w swoim raporcie z MŚ we Włoszech Daniel Castellani. Dokument, którego fragmenty zdradza "Przegląd Sportowy", miał uratować skórę Argentyńczyka. Jednak 11 punktów wniosków właściwie nie miało wpływu na decyzję członków zarządu PZPS. Tym bardziej, że przetłumaczonego dokumentu nie widzieli i to podobno było głównym powodem odwołania trenera.



Sytuacja w żeńskiej reprezentacji okazuje się być jeszcze trudniejsza niż u panów. Niemal połowa zawodniczek z kadry powołanej na ostatnie mistrzostwa świata w Japonii nie wystąpi w reprezentacji Polski. Przynajmniej na początku sezonu. Kadre może też opuścić trener Jerzy Matlak.

Opracował: Mikołaj Scholz

18 kwietnia 2011 r.

Lech Poznań zakrada się po Puchar Polski

Lech Poznań idzie po zwycięstwo. Pozytywna energia i optymizm, jakie dało Lechowi Poznań sobotnie zwycięstwo nad Legią Warszawa mają wystarczyć do pokonania we wtorek Podbeskidzia Bielsk-Biała w półfinale Pucharu Polski.

Z szacunkiem do Lecha, ale i bez bojaźni wybiegną na boisko we wtorek na własnym stadionie piłkarze Podbeskidzia na rewanżowy mecz Pucharu Polski - zapewnił rzecznik klubu Jarosław Zięba. Ostatnia pula biletów - kilkadziesiąt sztuk dla osób, które nie posiadają karnetu lub karty kibica - trafiła do sprzedaży w poniedziałek i natychmiast się rozeszła. W pierwszym meczu było 1:1.

Lech wygrał z Legią i odbudował się psychicznie, choć przecież jego dotychczasowe problemy nie zniknęły. Kolejoraz nadal nie gra tak, jak oczekiwaliby kibice. Wygrana z Legią wiele jednak zmieniła. Bramkarz Krzysztof Kotorowski mówi: - Trzy punkty po tej wygranej to tylko cześć zysku. Drugi zysk to odbudowanie się psychiczne zespołu. Podobnie wypowiadają się inni gracze: - Jest teraz wielki optymizm. Szatnia zupełnie inaczej wygląda. Wszyscy się uśmiechają, są dobrej myśli - mówi Artjoms Rudnevs, którego powrót do zespołu trudno przecenić. Łotysz zagra też w Bielsku-Białej i ma być główną bronią przeciwko Podbeskidziu, które po bardzo dobrym w swym wykonaniu meczu w Poznaniu i występach w I Lidze złapali zadyszkę.

Kto będzie górą w siatkówce mężczyzn w rywalizacji o PlusLigę Zaksa czy Skra?

Nie ma już biletów na środowe spotkanie siatkarzy Zakсы i Skry Bełchatów w Kędzierzynie-Koźlu. W mieście przygotowano telebimy, na których będzie można oglądać mecze na żywo. W środę ekran stanie przy "starej" hali w Kędzierzynie, a w czwartek w Rynku w Koźlu. Obecnie w rywalizacji jest remis. W pierwszym starciu sensacyjnie wygrała Zaksa, w drugim, po wyrównanym meczu, Skra zwyciężyła 3:1.

Opracował : Mikołaj Scholz





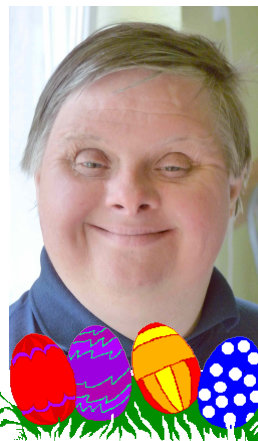
„Dla mamusi”

Chcę Ci chwile złożyć,
Dać słowa, które trzeba
Ile dać uśmiechu wielkiego.
A kiedy już będę dorosła
Kiedy będę miała silne rączki
To ja ciebie tak jak krzew róży
Od burz i od wichrów osłonię
A dziś popatrz na mnie
zasypia już miasto
Więc pocałuję Ciebie na dobranoc.
Z pocałunkiem jak z dobrą gwiazdeczką
na oczkach chcę zasnąć, mamusiu przy Tobie.
autor Katarzyna Sałkowska

„Do przyjaciela”

Ja wiem czego chcesz
- uśmiechu, serca, dobroci,
niewinności, opieki, miłości,
szczęścia, bezpieczeństwa, czułości,
ciepła, słonka blasku.
Wiersz dla ciebie, kolego.
Jest nam smutno i nie wiem dlaczego.
Rozstaliśmy się w złości,
Nie podaliśmy sobie rąk
Byłoby łatwiej gdybyśmy wtedy się dogonili
i przyznali się szczerze do naszych błędów,
lecz tego nie zrobiliśmy,
byliśmy źli, że właśnie my nie wyciągnęliśmy ręki pierwsi.
A teraz nam wstyd i smutno ogromnie.
I tak się boimy, żeby ta przyjaźń nasza się nie rozchwiała
autor Katarzyna Sałkowska





Rafał Musch: Dzień dobry. Jestem redaktorem gazety i chciałabym przeprowadzić Panem wywiad?

Krzysztof Wojnicki: Dzień dobry.

R.M. : Czy mogłyby się nam Pan przedstawić?

K.W.: Nazywam się Krzysztof Wojnicki.

R.M. : Gdzie Pan mieszka? Z kim?

K.W.: Mieszkam w Warszawie na Sadybie razem z mamą.

R.M. : Jak długo Pan chodzi do ośrodka?

K.W.: Chodzę tu już prawie dwa lata.

R.M. : A czy lubi Pan przychodzić? Dlaczego?

K.W.: Lubię, bo mi się podoba, bo mam fajnych kolegów.

R.M. : Którą pracownię lubi Pan najbardziej i dlaczego?

K.W.: Nie mam ulubionej pracowni, we wszystkich lubię pracować tak samo.

R.M. : Czy lubi Pan kolegów i koleżanki?

K.W.: Lubię.

R.M. : Kogo Pan lubi najbardziej?

K.W.: Tomka Gniatkowskiego, Krzysia Ciepłotę i Agnieszkę Kłos.

R.M. : Jak Pan lubi spędzać wolny czas?

K.W.: Słucham radia, oglądam seriale w TV (M jak miłość, Klan, Plebania, Moda na sukces).

R.M. : Czy lubi Pan muzykę i jaką?

K.W.: Lubię słuchać Disco-polo.

R.M. : Czym Pan się interesuje?

K.W.: Interesuję się telewizją – oglądaniem różnych programów.

R.M. : Gdzie Pan lubi wyjeżdżać na wakacje?

K.W.: Lubię jeździć na działkę z mamą, a w tym roku wybieram się na kolonie do Kamieńczyka.

R.M. : Czy Pan ma jakieś zwierzątko i jakie?

K.W.: Mam 2 psy – Maks i Reksia, które mieszkają na mojej działce.



R.M. : Czy podoba się Pan nasza gazetka?

K.W.: Tak, podoba mi się.

R.M. : Dziękujemy bardzo za wywiad.

K.W.: Dziękuję.

Wywiad przeprowadził Rafał Musch



„Jezus zwyciężył”

1.Jezus zwyciężył to wykonało się
Szatan pokonany, Jezus złamał śmierci moc
Jezus jest Panem, o alleluja!

Ref.:

Jezus jest Panem! Jezus jest Panem!
Jezus jest Panem! Jezus jest Panem!
Tylko Jezus jest Panem!
Jezus jest Panem!
On jest Panem ziemi tej.

2.Jezus zwyciężył, niech każdy o tym wie
Że szatan pokonany, Jezus złamał śmierci moc
Jezus jest Panem, o alleluja!
Po wieczne czasy Królem królów jest!



PO WARSZAWIE

Kolejnym miejscem, które często odwiedzamy jest Park Morskie Oko. Jest położony blisko naszego ośrodka. Chodzimy tam na spacer o każdej porze roku. Jesienią zbieramy kasztany i kolorowe liście. Nazwa parku pochodzi od glinianki Morskie Oko, która znajduje się w północno-zachodnim fragmencie parku, oddzielonym od głównej części. Park Morskie Oko obejmuje dawny Mokotów księżnej Izabeli Lubomirskiej



nazywany Promenadą oraz powojenne założenie Morskie Oko. Ogród Lubomirskiej założony w latach 1772-1774, był typowym założeniem sentymentalnym. Jest to wyspa zieleni w miejskiej zabudowie otoczenia, park położony na skarpie mokotowskiej między Puławską a Belwederską. Blisko stąd i do Łazienek (wystarczy przejść przez Belwederską), i do Parku Arkadia z Królikarnią (króciutki spacer Konduktorską i Piaseczyńską). To bardzo przyjemne miejsce, pięknie zadrzewione, z kilkoma ciekawymi atrakcjami. Na jego obszarze znajdują się trzy jeziora, z których jedno (nieдалеко Dworkowej) jest zarybione. Z kolei w najniższym położonym, przy Promenadzie, wybudowano sympatyczną fontannę, która strzela wodą na kilka sposobów. Obok Arkadii i Parku Dreszera, jest to ulubione miejsce randek, spacerów z psami i biegania wielu mokotowian.

W Parku znajduje się także zabytkowy pałacyk Szustrów, zaś na jego skraju, przy wylocie ul. Puławskiej, niewielkie zabytkowe budynki: domek mauretański i gołębnik, z którego codziennie o 17 na pamiątkę powstania warszawskiego rozbrzmiewa Marsz Mokotowa. Pomiedzy nimi usytuowano pomnik Jana Matejki. Niedaleko stąd, przy ulicy Dworkowej, znajduje się pomnik ku czci powstańców, którzy zgubiwszy drogę w kanałach, wyszli tu na powierzchnię 27 września 1944 r., po czym zostali rozstrzelani przez Niemców. Znajdują się tu również głaz i tablica upamiętniająca Redutę AK Magnet Baszta Waligóra i 3 tablice upamiętniające pomordowanych w 1944 r. Park nie jest ogrodzony.

Jest to miejsce bardzo piękne, szczególnie późną wiosną, kiedy wszystko się zieleni i kwitnie. Jego piękno doceniają również filmowcy. W wielu filmach polskich i serialach (m.in. „Na dobre i na złe”) wykorzystywane są plenery Morskiego Oka.

Przygotowała Katarzyna Uszyńska

„Msza św. w intencji śp. ojca Józefa Jońca”

Dnia 3 kwietnia 2011 r. W Sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży na Siekierkach odbyła się uroczystość Msza św. W intencji śp. Ojca Józefa Jońca. Zginął on w katastrofie samolotu prezydenckiego 10 kwietnia 2010 r. ojciec Joniec był proboszczem naszej parafii i twórcą słynnych parafiad. Po Mszy św. Uroczysty koncert i słodki poczęstunek. Ja byłem obecny na tej uroczystości. Byłem bardzo pięknie.

red.: Rafał Musch



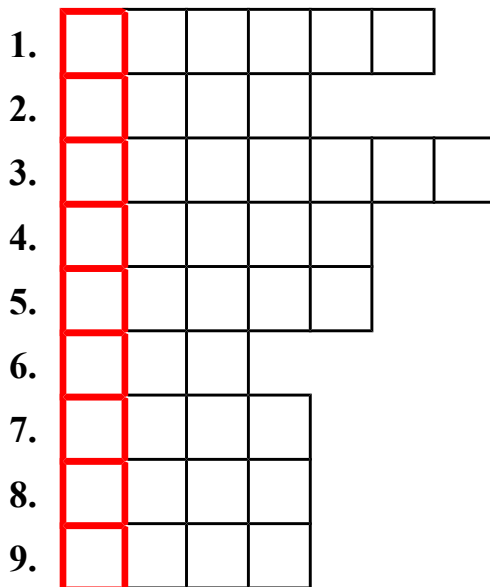
ROZRYWKA

Uśmiechnij się



Wpada zajączek do sklepu i mówi poproszę pół kilo szynki.
Sprzedawca zważył, zapakował i dał zajączkowi.
Zajączek na to wyjmuję pistolet i strzela „pif, paf”
Sprzedawca pada zabity a zajączek na to „TO ZA PROSIACZKA!!!!”

Krzyżówka nr. 3



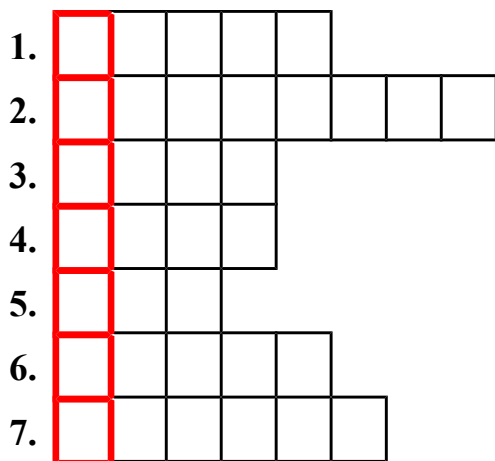
1. Pora roku po zimie
2. Służy do szycia
3. Mieszka w igloo
4. Zabawka dla dziewczynki
5. Daje mleko
6. Dziewczynka z elementarza
7. Noszą nas po świecie
8. Patrzymy przez nie na świat
9. Szybko upływa



Przed sklepem w lesie stoi w kolejce mnóstwo zwierząt: niedźwiedzie, lisy, wilki, jeże itp... Przez kolejkę przepycha się zając. Rozpycha inne zwierzęta łokciami, wreszcie jest na początku kolejki! W tym momencie łapie go niedźwiedź i mówi: „Ty zając, gdzie się wypychasz?! Na koniec!” I mach! Rzuca go na koniec kolejki. Zając znowu się przepycha, ale znowu łapie go niedźwiedź i odrzuca na koniec. Zając powtarza swój wyczyn jeszcze kilka razy, ale za każdym razem niedźwiedź wyrzuca go na koniec. Wreszcie obolały zając otrzepuje się z kurzu i mówi do siebie: „Nir to nie. Nie otwieram dzisiaj sklepu!”



Krzyżówka nr. 4



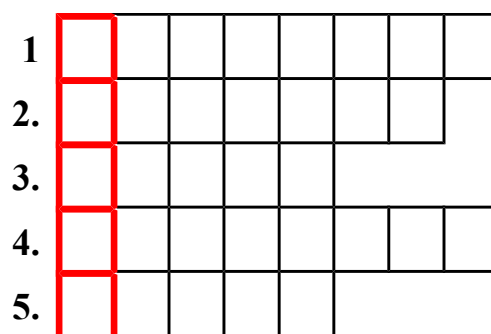
1. Kolor cukru i śniegu
2. Śpiewane w Kościele w niedziele Wielkanocną
3. 6.00 jako część dnia ?
4. Ala ma ...
5. Co następuje po dniu
6. Okno w telewizorze
7. Na szyi każdej elegantki



Przychodzi zajaczek do sklepu i mówi:

- Dzień dobry, przepraszam pana bardzo po ile jest makowiec?
- Po 3,8 zł za kilogram, zajaczkę?
- Hmmmm, drogo, a po ile są okruszki?
- Okruszki (mówi sprzedawca śmiejąc się), okruszki są za darmo. Na to zajaczek uradowany:
- To poproszę 2 kilo okruszków :))

Krzyżówka nr. 5



1. Miasto jak imię męskie
2. Jeden z kontynentów
3. Pracuje w naszym sekretariacie
4. Po marcu jest ...
5. Potrawa z jajek



Przychodzi zajaczek do sklepu niedźwiedzia:

- jest chleb dwukilogramowy??
- nie, jest jednokilogramowy ..

Następnego dnia:

- jest chleb dwukilogramowy??
- nie, jest jednokilogramowy ..

Niedźwiedź postanowił upiec chleb dla zajaczka..

Przychodzi zajaczek:

- jest chleb dwukilogramowy??
- JEST!!!
- to poproszę połowę...

